

Rozdział IV. Wykładnia prawa karnego

Literatura: *A. Bator, A. Kozak*, Wykładnia prawa w zgodzie z konstytucją, [w:] *S. Wronkowska* (red.), Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej, Kraków 2005; *L. Garlicki*, Bezpośrednie stosowanie konstytucji, [w:] Konstytucja RP w praktyce, Warszawa 1999; *O. Górniok*, Znaczenie subsydiarności prawa karnego w jego interpretacji, PiP 2007, z. 5; *G. Krysztofiuk*, Obowiązek pronijnej interpretacji prawa karnego, SI 2006, Nr 46; *C. Mik*, Wykładnia zgodna prawa krajowego z prawem Unii Europejskiej, [w:] *S. Wronkowska* (red.), Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej, Kraków 2005; *K. Pleszka*, Językowe znaczenie tekstu prawnego jako granica wykładni, [w:] *M. Zirk-Sadowski* (red.), Filozoficzno-teoretyczne problemy sądowego stosowania prawa, Łódź 1997; *P. Radziejewicz*, Wzruszenie „domniemania konstytucyjności” aktu normatywnego przez Trybunał Konstytucyjny, PS 2008, Nr 5; *K. Szczucki*, Wykładnia prokonstytucyjna prawa karnego, Warszawa 2015; *P. Tuleja*, Stosowanie Konstytucji RP w świetle jej zasady nadrzędności, Kraków 2003; *M. Wąsek-Wiaderek*, Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego wobec kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i Trybunałów Europejskich, Lublin 2012; *P. Wiatrowski*, Dyrektywy wykładni prawa karnego materialnego w judykaturze Sądu Najwyższego, Warszawa 2013; *K. Wojtyczek*, Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP, Kraków 1999; *W. Wróbel*, Prawotwórcze tendencje w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach karnych, [w:] *L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda* (red.), W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska, Lublin 2005; *W. Wróbel*, Struktura normatywna przepisu prawa karnego, RPEiS 1993, Nr 3; *tenże*, Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym, Kraków 2003; *R. Zawłocki*, O metodzie interpretacji przepisów prawa karnego, RPEiS 2004, Nr LXVI.

§ 19. Metody, rodzaje i reguły wykładni karnistycznej

- 115 Wyróżnia się dwie podstawowe metody wykładni prawa: klaryfikacyjną i derywacyjną. Pierwsza opiera się na założeniu, że źródło (tekst/przepis) prawa zasadniczo powinien być i jest jasny, przez co nie wymaga interpretacji. Przeprowadza się ją tylko wówczas, gdy źródło (tekst/przepis) prawa jest niejasny (stąd nazwa tej metody). Druga opiera się na założeniu

konieczności interpretacji źródła (tekstu) zawsze. Konieczność ta wynika przede wszystkim z rozróżnienia normy i przepisu prawa, który jest opisem danej normy postępowania. Wskazanie tej normy (sankcjonowanej i sankcjonującej) wymaga, aby źródło (tekst/przepis) prawa został poddany interpretacji. W nauce prawa karnego dominuje metoda derywacyjnej wykładni prawa (karnego).

Wyróżnia się cztery podstawowe **rodzaje wykładni** przepisów prawa karnego: autentyczną, legalną, sądową i naukową. Trzy pierwsze mają charakter wiążący, przy czym wykładnia sądowa ma taki charakter jedynie w zakresie konkretnej sprawy, której dotyczy rozstrzygnięcie. Podstawowym sposobem wykładni przepisu prawnego, a ściślej pojęcia w nim wskazanego, jest definicja legalna tego pojęcia zawarta w innym przepisie prawnym (**wykładnia autentyczna**). Przykładem takiej wykładni jest słowniczek definicji legalnych zawartych w art. 115 KK. W następnej kolejności należy wskazać na **wykładnię legalną**, dokonywaną przez upoważnione organy państwa, takie jak Trybnał Konstytucyjny lub w przypadku odpowiedzialności karnej skarbowej – Izby Skarbowe. **Wykładnię sądową** przeprowadza Sąd Najwyższy, który – zgodnie z art. 1 pkt 1 lit. b oraz art. 60 § 1 i 2 ustawy z 23.11.2002 r. o Sądzie Najwyższym¹ – jest powołany do podejmowania uchwał rozstrzygających zagadnienia prawa w celu uniknięcia rozbieżności w wykładni prawa. Ostatnim rodzajem wykładni przepisu karnego jest **wykładnia naukowa**, która sprowadza się do komentowania w różnej postaci przepisów oraz instytucji karnoprawnych przez przedstawicieli nauki prawa karnego. Badania naukowe nad prawem karnym stanowią więc rodzaj wykładni przepisów (instytucji) prawa karnego i w ten sposób są jednym z elementów jednego tylko etapu interpretacji karnistycznej, jednak same w sobie nie stanowią jeszcze takiej interpretacji.

Poza rodzajami wykładni wyróżnia się także **reguły wykładni przepisu karnego**: językową, logiczną, systemową, celowościową i historyczną. Każda z tych reguł ma zastosowanie do każdego z rodzajów wykładni. Podstawowy sposób wykładni przepisu karnego opiera się na **regule językowej**. Jej istota sprowadza się do wyjaśnienia znaczenia pojęć zawartych w przepisie na podstawie ich leksykalnego znaczenia oraz zasady pisowni (np. składni lub interpunkcji), tak w zakresie języka potocznie używanego, jak i języka prawniczego. Należy zauważyć, że choć podstawową funkcją języka jest komunikowanie się między ludźmi, to jest on również głównym powodem nieporozumień pomiędzy nimi. Chociażby z tego prozaicznie-

¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 1254 ze zm.

go powodu wskazana metoda wykładni często jest niewystarczająca. Warto także podkreślić, że z założenia przepis karny określa czyn zabroniony w sposób ogólny (syntetyczny), albowiem odnosi się do typu zachowań karalnych, a nie do konkretnego zachowania karalnego. Tak więc jest on z natury, w warstwie językowej, wieloznaczny. Wydaje się, że jednoznaczny wynik wykładni językowej jest możliwy tylko w teorii. Nie sposób bowiem racjonalnie argumentować przeciwko zasadzie *clara non sunt interpretanda*, jednak z drugiej strony, nie sposób również wskazać chociażby jednego przepisu w całym systemie obowiązującego prawa, który nie wymagałby objaśnienia. Poza tym trudno nawet w teorii wyobrazić sobie sytuację, w której jednoznaczność językowa (normatywna) przepisu wyłącza całkowicie racje pozostałych metod wykładni. Postulat sięgania do pozostałych reguł wykładni, po niedostatku wyjaśnienia w oparciu o wykładnię językową, należy więc raczej traktować nie jako nakaz interpretacyjny, lecz rezultat poniekąd oczywistego faktu, iż język, w jakim ujęto dany przepis – jako nośnik normy prawnej – jest podstawą wykładni jej treści. W tym znaczeniu pozostałe metody wykładni mają charakter pomocniczy. **Reguła wykładni logicznej** korzysta z formalno-logicznych schematów rozumowania, takich jak np. rozumowanie dedukcyjne *argumentum a maiori ad minus*, indukcyjne (*argumentum a minore ad maius*), czy też – przez przeciwstawienie pojęć (*argumentum a contrario*). Reguła wykładni systemowej pozwala zaś na wyjaśnienie znaczenia przepisu karnego w powiązaniu z innymi przepisami prawa, zgodnie z założeniem, że należą one do jednego systemu prawnego, a więc są ze sobą spójne i wzajemnie się uzupełniają tak w zakresie treści, jak i funkcji. **Reguła wykładni celowościowej** nawiązuje do polityczno-kryminalnych przesłanek i celów wprowadzenia wyjaśnianego przepisu karnego (intencji ustawodawcy). Przyjmuje się wtedy, że treść przepisu wyznaczana jest poprzez jego społeczną funkcję, określoną przede wszystkim przez charakter i wagę chronionego dobra. Metoda interpretacji związana z **regułą wykładni historycznej** opiera rekonstrukcję zakresu obowiązywania określonego przepisu karnego na odniesieniu jego treści do przepisów odpowiednich już nieobowiązujących, zgodnie z założeniem ciągłości tego samego systemu prawa. Stosowanie wszystkich wskazanych reguł wykładni opiera się na zasadzie *interpretatio cessat in claris* (wykładnia kończy się po uzyskaniu jasnego rezultatu).

Z zasady *nullum crimen sine lege* i gwarancyjnej funkcji prawa karnego wynika m.in. nakaz ścisłej interpretacji przepisów karnych (*nullum crimen sine lege certa*). Z nakazu tego należy wywieść swoistą zasadę szczególnego stosowania wszystkich rodzajów i reguł wykładni przepisu karnego, tj. nakazu wykładni zawężającej. Wynikający z niego zakaz rozszerzającej

wykładni jest tutaj bezwzględny w odniesieniu do każdej wykładni przepisu karnego, a więc ściśle określa zakres ich stosowania. Żadna z metod wykładni nie może być stosowana w sposób prowadzący do rozszerzającego wyznaczenia zakresu zastosowania norm w nim zawartych (z czego wynika m.in. zakaz stosowania w wykładni przepisu karnego reguły logicznej *per analogiam*).

§ 20. Wykładnia przepisu prawa karnego

Wykładnia prawa (interpretacja prawa) to **model rozumowania, za pomocą którego dochodzimy do prawidłowego znaczenia przepisu prawnego**. Celem wykładni prawa karnego nie może być tylko statyczne odtworzenie normy sankcjonowanej i sankcjonującej, ale interpretacja normy na podstawie przepisu karnego, uwzględniająca wykładnię otwartą na konstytucję i teleologię prawa karnego, w tym ochronę dóbr i wartości o charakterze społecznym. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że tego rodzaju otwarcie na funkcjonalne ujęcie roli interpretatora czyni zadość wymogom gwarancyjnym dopiero wówczas, gdy stosowanie przepisów karnych osadzone jest w demokratycznym kontekście aksjologicznym i dorobkiem składającym się na prawa człowieka.

Przepisy Kodeksu karnego mają zróżnicowany charakter, w zależności od tego, czy zaliczają się one do części regulacji wprowadzającej zasady odpowiedzialności karnej i podstawowe uwarunkowania instytucjonalne, czy też wchodzi w skład zespołu zakazów, przewidujących karalność określonego zachowania. Każdy przepis Części szczególnej KK zawsze jest poddawany procesowi interpretacji związanemu z nałożeniem na niego rozwiązań Części ogólnej. I tak, o ile sposób ujęcia przepisów zakłada opis czynu jednej osoby i to zachowania ukończonego, kompletnego, wiemy, że ten sam przepis jest punktem zaczepienia dla – wyrażonego nie wprost, bowiem przez przepisy Rozdziału II KK – zachowania wielu sprawców i to niekoniecznie ukończonego, np. w postaci usiłowania. Innymi słowy, **każdy zakaz karny poddany jest zabiegowi interpretacyjnemu służącemu identyfikacji czynu sprawcy i rekonstrukcji podstaw odpowiedzialności karnej, adekwatnej w danych okolicznościach**.

W zespole przepisów prawa karnego wyróżnić możemy przepisy typizujące czyny zabronione, określające zasady odpowiedzialności karnej, określające katalog kar i środków reakcji karnej, określające zasady wymiaru kary, ustanawiające definicje legalne, określające kwestie temporalne i przestrzenne.

W zasadzie spotykamy trzy podstawowe schematy przepisów typizujących. Pierwszy polega na stosowaniu zdania podrzędnie złożonego ze zdaniem podmiotowym (kto?, co?; łączy się najczęściej ze zdaniem nadrzędnym przy pomocy: kto, co, że, czy).

„Art. 148 § 1. Kto zabija człowieka podlega karze pozbawienia wolności...”

Drugi zakłada używanie zdania podrzędnie złożonego ze zdaniem podrzędnym przydawkowym (czego?, z czego?, ile?, czyj?, jaki?, który?).

„Art. 149. Matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu...”

W końcu trzeci przewiduje zdanie podrzędnie złożone ze zdaniem podrzędnym okolicznikowym warunku (pod jakim warunkiem?, w jakim wypadku?; łączy się najczęściej z: jeżeli, jeśli, jeśliby, gdyby, żebym kiedy, gdy, jak?).

„Art. 156 § 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 jest śmierć człowieka...”; zob. również art. 156 § 2.

Niekiedy, ale naprawdę rzadko, możemy natknąć się na nietypowe składnie. Przykładowo może mieć to postać wyraźnego odesłania lub analogii ustawowej:

„Art. 353. Przepisy art. 350–352 stosuje się odpowiednio do żołnierza...” (niemal niespotykane w KK, częste w KPK).

„Art. 308. Za przestępstwa w tym rozdziale odpowiada jak dłużnik lub wierzyciel, kto na podstawie...”

Opis zachowania definiowanego jako zakazane jest zawsze dokonywany w formie czasu teraźniejszego, jako czynność w trakcie realizacji. Ustawodawca używa dla tego celu techniki nazwowej, opisowej lub mieszanej. W pierwszym przypadku posługuje się pojęciem, jakiemu treść została ustawowo nadana (zob. np. art. 191 w zw. z art. 115 § 12 KK). W drugim ustawa niejako referuje przebieg zdarzeń określane jako zakazany (zob. np. art. 190 KK). W trzecim przypadku stosuje się obie techniki łącznie, jak ma to miejsce np. we wzajemnej relacji, jaka zachodzi między art. 278 i 279 KK.

- 118** W innej systematyce należy wskazać, że opis zachowania sprawcy może mieć postać kazuistyczną, kiedy zachowanie zostaje ujęte w sposób szczegółowy i rozbudowany, z odwołaniem się do szczegółowych konkretyzacji (np. art. 115 § 22 KK), lub tzw. kauczukową, gdzie dominuje opis bardzo zubożony, ograniczony nawet tylko do ogólnej oraz nieprecyzyjnie sformułowanej nazwy zachowania zabronionego (np. art. 302 KK), niekiedy nawet sprowadzoną do metody syntetycznej (np. art. 155 KK).

Przepis opisujący zakazane zachowanie może zawierać się w zdaniu prostym (pojedynczym) i obejmować tylko jeden typ zachowania się (np. art. 247 § 1 KK), ale również może to nastąpić w zdaniu złożonym i objąć opis co najmniej dwóch typów zachowań (np. art. 190a i 191a KK).

§ 21. Koncepcja normy prawnokarnej

W procesie wykładni przepisów prawa karnego wyprowadzane są z nich 119 różne struktury normatywne, w szczególności **norma sankcjonowana**, **norma sankcjonująca**, jak również **norma kompetencyjna do orzeczenia sankcji**. Mimo że obie podstawowe dla zakazu karnego normy – sankcjonowana, wyznaczająca zakres dozwolonego zachowania, oraz sankcjonująca, ustalająca zakres karalności za naruszenie normy sankcjonowanej – stanowią oddzielne grupy zagadnień, należy je odczytywać w kontekście typu przestępstwa, modyfikowanego przez ogólne reguły przypisania odpowiedzialności karnej, np. przez unormowania form stadialnych lub zjawiskowych. W taki też sposób, potwierdzenie jednoczesnego naruszenia ich dwóch prowadzi do wniosku o zajęciu bezprawności karnej, wypowiedzianej przez typ czynu zabronionego. Rozróżnienie na wskazane, odrębne struktury normatywne, które należy wyprowadzić z typu czynu zabronionego jest wartościowe przede wszystkim z powodów interpretacyjnych, tzn. ukształtowania reguł rozumowania prawniczego zmierzającego do ustalenia warunków odpowiedzialności karnej sprawcy w konkretnym przypadku.

Wprowadzenie konstrukcji normy sankcjonowanej i sankcjonującej pozwala wyróżnić dwie warstwy, gdzie w pierwszej mają znaleźć się wszystkie przesłanki, których wystąpienie decyduje o ogólnej bezprawności danego zachowania (norma nakazująca lub zakazująca określonego zachowania), a w drugiej przesłanki kryminalizujące niektóre z postaci naruszenia normy sankcjonowanej (norma nakazująca skierowana względem organów państwa do ukarania sprawcy, określająca zakres karalności). Jednak podstawowa wartość tego zabiegu sprowadza się do tego, że otrzymujemy **dwa zespoły reguł argumentacyjnych służących ostatecznemu odczytaniu bezprawności karnej**. W przypadku normy sankcjonowanej zachodzi konieczność włączenia do wykładni przepisu karnego wszystkich tych elementów wypowiedzianych w systemie prawnym, które dookreślą związany z typem zakres regulacji pozytywnej (tj. zasad postępowania z dobrem lub zasad postępowania według modelu osobowego, metod interpretacyjnych nakierowanych na wykładnię w zgodzie z Konstytucją RP, wykładnię przyjazną prawu europejskiemu lub prawom czło-

wieka). Pozwala to w sposób bardziej uporządkowany zintegrować prawo karne z systemem reguł prawnych, pochodzących z wielu źródeł normatywnych. Przekroczenie normy sankcjonowanej jest możliwe bowiem dopiero wówczas, gdy zachowanie stanowi naruszenie sprzężonych z nią reguł ostrożności. W razie zachowania zgodnego z konkretyzującymi treść normy sankcjonowanej regułami ostrożności, ze względu na ich zasadniczą funkcję – tj. wyznaczenie społecznie akceptowanego poziomu ryzyka – nie może być mowy o przekroczeniu normy zakazującej urzeczywistnienia ustawowo stypizowanego skutku. Tym samym norma sankcjonowana cieszy się w porównaniu z normą sankcjonującą większą swobodą w tym, jak kontekstowo może być dokonana jej wykładnia (tj. zgodnie z regułą harmonizowania kontekstów systemowych, czyli wykładni w zgodzie z Konstytucją czy prawem Unii Europejskiej, a także związanych z regulacją obrotu dobrami prawnymi i dopuszczalnym ryzykiem w narażaniu tych dóbr na niebezpieczeństwo wystąpienia względem nich szkody, jak ma to miejsce w przypadku prawa karnego gospodarczego).

§ 22. Wykładnia normy a dobro prawne

120 Funkcja ochronna prawa karnego na etapie jego stosowania przejawia się w obowiązku ustalenia jakie dobro chronione legło u podstaw decyzji kryminalizacyjnej, a więc innymi słowy, jakie dobro stanowi przedmiot ochrony danej normy. Bez ustalenia dobra oraz uwzględnienia go w procesie rekonstrukcji treści zakazu karnego niezwykle trudne może okazać się prawidłowe zinterpretowanie treści całej normy.

Prawidłowe odczytanie dobra chronionego w danym typie czynu zabronionego i ustalenie jego naruszenia lub – w zależności od sposobu skonstruowania typu czynu zabronionego – narażenia jest warunkiem przypisania sprawcy odpowiedzialności karnej za jego popełnienie. W nietypowych okolicznościach sprawczych może bowiem okazać się, że sprawca wypełnił znamiona typu czynu zabronionego, niemniej swoim zachowaniem nie naruszył dobra będącego jego fundamentem. Przykładem może być zgoda dysponenta dobrem, która w swoich granicach wyłącza możliwość jego naruszenia. Nie popełnia czynu zabronionego z art. 288 KK osoba, która niszczy cudzą rzecz za zgodą jej właściciela, mimo że swoim zachowaniem wypełnia wszystkie znamiona zawarte w ww. przepisie Kodeksu karnego. Wypełnienie znamion czynu zabronionego bez jednoczesnego stworzenia sytuacji niebezpiecznej dla dobra, którego potrzeba ochrony stała się przyczyną kryminalizacji, jest sytuacją atypową. Zakładać bowiem należy,

że skoro ustawodawca w określony sposób stypizował zachowanie zagrażające dobru lub je naruszające, to z reguły jego zrealizowanie prowadzi właśnie do jego naruszenia lub przynajmniej spowodowania zagrożenia.

Dobro indywidualne jest związane z konkretnym typem czynu zabronionego, rekonstruowane przede wszystkim jako konkretyzacja dobra rodzajowego. Innym sposobem poszukiwania przedmiotu ochrony jest ustalenie pokrzywdzonego – osoby fizycznej lub prawnej – danym typem czynu zabronionego i dysponowanych przez niego dóbr, naruszonych w wyniku zachowania realizującego znamiona danego typu czynu zabronionego. Inną drogą poszukiwania dóbr chronionych, niewchodzącą w kolizję z poprzednimi, jest odwołanie się do kontekstu konstytucyjnego. Skoro uzasadnienie decyzji kryminalizacyjnej w kontekście zasady proporcjonalności, wymaga wskazania dobra wypowiedzianego w Konstytucji za pomocą zawartych w niej zasad i rozstrzygnięć między nimi, odczytanie przedmiotu ochrony w procesie stosowania prawa karnego może polegać na próbie odpowiedzi na pytanie, które dobro zadeklarowane w ustawie zasadniczej jest chronione danym typem czynu zabronionego i w jakim zakresie.

Prawidłowe odczytanie dobra chronionego w procesie stosowania prawa karnego jest konieczne nie tylko ze względu na ustalenie popełnienia przez sprawcę zachowania bezprawnego, w sposób nieakceptowalny naruszającego dobro i jednocześnie wypełniającego znamiona typu czynu zabronionego, ale także na kolejnych etapach karnoprawnego wartościowania tego zachowania, przede wszystkim w kontekście jego społecznej szkodliwości *in concreto*, a przez to także z punktu widzenia dyrektyw wymiaru kary oraz innych konstrukcji, jak np. okoliczności wyłączające bezprawność, czy też w przypadku czynu ciągłego.

Szczególne znaczenie na gruncie prawa karnego kodeksowego odgrywa **wykładnia systemowa**, odwołująca się do dóbr rodzajowych, wskazanych – przynajmniej pośrednio – w tytułach odpowiednich rozdziałów ustawy karnej. Celem takiego procesu interpretacyjnego jest zapewnienie w miarę spójnej ochrony pewnemu szeroko pojętemu dobru prawnemu, a także ograniczenie możliwych sposobów odczytania norm z przepisów prawa karnego zawartych w określonym rozdziale.

§ 23. Wykładnia normy sankcjonowanej

Uwzględnienie normy sankcjonowanej i sankcjonującej, jako wyznaczników dwóch modeli wykładniczych, które wchodzi z sobą w interakcję przy interpretacji zakazu karnego, muszą wprawdzie być wyprowadzone

121

z konkretnego typu czynu zabronionego. Z praktycznego punktu widzenia pierwszym krokiem interpretatora powinna być staranna identyfikacja czynu zabronionego (określenie znamion strony przedmiotowej i podmiotowej, ustalenie podmiotu i dobra chronionego). Dopiero na tym tle można zapytać się o to, jakiej treści norma sankcjonowana warunkuje bezprawność czynu, który w określonych sytuacjach staje się zabroniony w rozumieniu prawa karnego. W następnej kolejności trzeba będzie dokonać dokładnej interpretacji normy sankcjonującej, a więc sposobu wypowiedzenia zakazu karnego przez ustawę karną.

W wykładni normy sankcjonowanej konieczne jest wzięcie pod uwagę **harmonizowania kontekstu konstytucyjnej** perspektywy systemu **prawno międzynarodowego** oraz w nieuwzględnionym wcześniej zakresie – odniesienia **systemowego**.

Uwzględnienie perspektywy konstytucyjnej w prawie karnym może przybrać dwie zasadnicze postacie. Pierwszą będzie **zespół argumentacji nakierowany na zapewnienie zgodności literalnego brzmienia z zespołem wartości konstytucyjnych** – najczęściej pozostających ze sobą w kolizji – ważnych dla rozstrzygnięcia istoty czynu zabronionego. Drugą postacią harmonizowania kontekstu konstytucyjnego jest **zespół argumentacji nakierowany na weryfikację zgodności przepisu karnego z Konstytucją, przeprowadzanej w procedurze przed Trybunałem Konstytucyjnym**.

- 122 Pierwszy model stanowi postać współstosowania przepisu Konstytucji i ustawowych przepisów karnych (kodeksowych i pozakodeksowych). Może on polegać na **stosowaniu interpretacyjnym**, gdy dla przyjęcia prawidłowego poglądu prawnego należy zbudować normę w oparciu o przepisy Konstytucji i ustawy, w szczególności wtedy, gdy warstwa językowa zakazu karnego dopuszcza – zgodnie z regułami wykładni – kilka różnych sposobów odczytania normy. Wówczas, współstosowanie Konstytucji pozwala wybrać taki sposób rekonstrukcji normy spośród możliwych, która najpełniej wkomponowuje się w system prawny i kontekst aksjologiczny wypowiedziany w ustawie zasadniczej. Inną postacią współstosowania Konstytucji i ustawodawstwa karnego jest **stosowanie modyfikujące**, które zachodzi w przypadku, gdy część z możliwych sposobów zdekodowania normy prawnokarnej prowadziłaby do decyzji stanowiącej jednocześnie naruszenie Konstytucji. Wówczas podmiot dokonujący wykładni prawa zobowiązany jest podjąć taki zabieg interpretacyjny, który zapewni zgodność stosowania ustawy karnej z Konstytucją. Stanowi on jednak pewną modyfikację przepisu ustawy, który dopiero w takiej postaci stanie się zgodny z Konstytucją.

W dotychczasowym orzecznictwie konstytucyjnym, za przedmiot kontroli ustawodawstwa i współstosowania przyjmowano nie tylko normy i zasady, ale również wartości konstytucyjne. Mimo krytycznego podejścia do założeń teoretycznych takiego ujęcia *ius iurisprudenti*, trudno nie odnotować jego znaczenia dla rozumienia istoty typizacji w prawie karnym. Kolidzja dóbr stanowi podstawę wszystkich typów przestępstw. Teza ta nabiera pełnego sensu nie tyle w kontekście analizy dogmatycznej zespołu znamion lub włączaniu dozwolonego ryzyka do struktury przestępstwa jako przestrzeni, w której rozmiar i rodzaj pozytywnego, społecznie aprobowanego celu i prawdopodobieństwo jego osiągnięcia przeważa nad rodzajem i rozmiarem negatywnego skutku i prawdopodobieństwem jego wystąpienia, ile w konieczności analizy konkretnego typu oraz zespołu chronionych i ograniczanych przez zakaz dóbr (wartości konstytucyjnych) w kontekście systemu wzorców konstytucyjnych i innych aksjologicznych punktów odniesień, na które Konstytucja otwiera obowiązujący porządek prawny. Istotą tego sposobu rozumowania jest osiągnięcie – w ramach jakie wyznacza warstwa językowa przepisu prawnokarnego – systemu zasad indywidualnej odpowiedzialności karnej i przypisania sprawstwa, jak również takiego odczytania typu przestępstwa, które maksymalizuje ochronę wypowiedzianych w Konstytucji wartości (w szczególności: podstaw aksjologicznych systemu normatywnego, wolności i praw człowieka i obywatela, zasad ustrojowych) pozostających w danym wypadku w kolidzji. Tego rodzaju postępowanie może przybierać dwie – nie zawsze możliwe do precyzyjnego rozróżnienia – formy:

- 1) **wykładni ustaw w zgodzie z Konstytucją**, która oznacza – w sytuacji, gdy istnieje kilka sposobów dekodowania normy – wyeliminowanie tego, który prowadziłby do ustalenia treści normy sprzecznej z normami Konstytucji;
- 2) tzw. **wykładni zorientowanej na Konstytucję**, a więc taki zabieg interpretacyjny, który prowadzi do jak największego stopnia realizacji wartości konstytucyjnych.

Przyjmuje się, że wykładnia ustaw w zgodzie z Konstytucją jest konsekwencją nadrzędności Konstytucji i domniemania konstytucyjności ustaw. Wykładnia zorientowana na Konstytucję zakłada kształtowanie się danej gałęzi prawa w sposób możliwie pełny osadzony w aksjologii wypowiedzianej przez ustrojodawcę.

Odminną postacią harmonizowania kontekstu konstytucyjnego jest **zespół argumentacji nakierowany na weryfikację zgodności przepisu karnego z Konstytucją**, przeprowadzanej w procedurze przed Trybunałem Konstytucyjnym. W odróżnieniu od poprzedniego, kierunek rozumo-

wania jest w tym wypadku odmienny. Polega on na odtworzeniu autonomicznego wzorca kontroli zgodności danego przepisu z Konstytucją i argumentacji zmierzającej do wykazania naruszenia standardu konstytucyjnego. Same orzeczenia o niekonstytucyjności przepisu mają charakter *ultima ratio* i powinny być poprzedzone próbą dokonania wykładni tego przepisu w zgodzie z Konstytucją. Ten sposób ujęcia argumentacji wynika z przyjęcia tzw. domniemania konstytucyjności aktu normatywnego, który stanowi dyrektywę interpretacyjną tekstu prawnego. Innymi słowy, domniemanie powinno przemawiać na rzecz zgodności rozstrzygnięć ustawowych z Konstytucją, a obalenie tego domniemania wymaga bezspornego wykazania niezgodności zachodzącej między ustawą a Konstytucją. Wykładnia ustaw w zgodzie z Konstytucją jest zatem rozumiana jako postać sędziowskiej wstrzemięźliwości i prawidłowy sposób wypełniania obowiązków w związku z rozdziałem funkcji ustawodawczej i sędziowskiej.

W ramach badania zgodności przepisów karnych z Konstytucją należy uwzględnić całą treść wyrażonych w tych przepisach norm, a zatem opis czynu zabronionego, rodzaj i surowość sankcji. Badanie decyzji kryminalizacyjnej zakłada zatem analizę prawidłowości wprowadzenia karalności, ukształtowania typu i możliwości wykładni zorientowanej na Konstytucję, jak też surowość represji karnej. Analiza ta wymaga:

- 1) określenia przez pryzmat norm konstytucyjnych dóbr prawnych, które uzasadniają ingerencję prawnokarną w wolność jednostki;
- 2) ustalenia wzorców kontroli zgodności z Konstytucją przepisów prawa karnego, jak również oceny rodzaju wypowiedzi konstytucyjnej i wynikającego z niej stopnia związania ustawodawcy wypowiedzią ustrojodawcy (np. normą programową, normą gwarancyjną lub zakazem konstytucyjnym); w końcu – oceny relacji, w jakiej te wzorce pozostają względem siebie;
- 3) uwzględnienia kolizji wartości konstytucyjnych i preferowanego przez ustrojodawcę sposobu jej rozwiązania (decyzja interpretacyjna odniesiona do norm Konstytucji) dla oceny decyzji kryminalizacyjnej i wykładni znamion konkretnego typu przestępstwa;
- 4) oceny zasadności systemu represji karnej.

124 Zaproponowany porządek rozumowania jest aktualny w przypadku wszystkich omówionych wcześniej argumentacji zapewniających harmonizowanie kontekstu Konstytucji RP w prawie karnym, z tym jednak zastrzeżeniem, że w zależności od rodzaju argumentacji odmienny może okazać się kierunek rozumowania, wyznaczony np. przez system domniemań zgodności z Konstytucją RP (uzasadnienie niezgodności przepisu z Konstytucją RP)

lub zasadę stosunkowości z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP (uzasadnienie decyzji kryminalizacji lub penalizacji w procesie legislacyjnym).

W kształtującej się tradycji wypracowywania gwarancji i norm na poziomie konstytucyjnym, a także zapewniania odpowiedniej współpracy międzynarodowej z udziałem państwa polskiego, coraz bardziej istotne znaczenie odgrywa koncepcja wykładni zgodnej z Konstytucją RP oraz z normami prawa międzynarodowego, które stosownie do postanowień Rozdziału III Konstytucji RP stanowią źródło prawa powszechnie obowiązującego w Polsce.

Na szczególną uwagę zasługuje **wykładnia zgodna z prawem europejskim**, związana z zasadą pierwszeństwa prawa wspólnotowego przed prawem krajowym oraz zasadą skutku bezpośredniego niektórych norm prawa wspólnotowego, przyjętymi przez Trybunał Sprawiedliwości. W ramach systemu zapewniania przestrzegania prawa wspólnotowego, wykładnia zgodna z prawem europejskim może być pojmowana jako uzupełnienie skutku bezpośredniego i wyraz zasady pierwszeństwa. Z drugiej strony, jest związana z sensem powszechnego przestrzegania prawa unijnego przy jednoczesnym zagwarantowaniu jego jednolitego rozumienia i stosowania w Unii Europejskiej. Funkcjonalna wykładnia prawa pierwotnego UE, które nakłada na państwa członkowskie m.in. obowiązek podjęcia wszelkich środków zapewniających wykonanie zobowiązań członkowskich, pozwoliła Trybunałowi Sprawiedliwości uznać ten przepis za zasadniczą podstawę wykładni zgodnej z prawem europejskim. Zasada wykładni zgodnej z prawem wspólnotowym oznacza przede wszystkim nakaz dokonywania interpretacji niesprzecznej z prawem unijnym, ale również nakaz wykładni uwzględniającej cele zakładane w tym prawie¹.

Obowiązek ten dotyczy wyłącznie prawa wspólnotowego. W przypadku norm prawa pierwotnego, dla stwierdzenia ich wpływu na krajową regulację prawnokarną konieczne jest stwierdzenie wystąpienia tzw. łącznika wspólnotowego (a więc uznanie, że któryś z elementów sytuacji poddawanej kwalifikacji prawnej ma charakter transgraniczny). W przypadku norm prawa wspólnotowego wtórnego wykazywanie takiego łącznika nie jest konieczne, natomiast istotne jest dokonanie rozróżnienia ze względu na charakter i skutek unijnego instrumentu prawnego. W przypadku harmonizacji za pośrednictwem dyrektyw wspólnotowych może to oznaczać opieranie się w decyzji interpretacyjnej wyłącznie na przepisach krajowych, skoro tego rodzaju instrument prawa wtórnego wymaga poprawnej interpretacji do wewnętrznego porządku prawnego.

¹ Wyr. ETS z 13.11.1990 r. w sprawie C-106/89 *Marleasing*, Zb.Orz. 1990, s. I-4135.

Obowiązek podjęcia wszelkich środków zapewniających wykonanie zobowiązań członkowskich, który stanowi podstawę prounijnej wykładni (inaczej: **zasada skutku pośredniego** lub **lojalnej wykładni**) krajowych przepisów prawa odnosił się już przed reformą lizbońską również do prawa pochodnego w ramach III filaru (współpraca sądowa i w sprawach karnych), ze względu na istnienie w Traktacie o Unii Europejskiej art. 34 ust. 2, w którym w zakresie decyzji ramowych wprowadzono obowiązek państw-członków podjęcia działań w celu zakładanego rezultatu oraz właściwość Trybunału Sprawiedliwości w sferze III filaru. Potwierdzenie takiego stanowiska zostało wyrażone przez ETS w orzeczeniu z 16.6.2005 r. w sprawie C-105/03 *Marii Pupino*¹. Oznacza to konieczność stosowania zasad wypracowanych w stosunku do dyrektyw wspólnotowych wobec prawa krajowego mieszczącego się w zakresie regulacyjnym decyzji ramowych, stanowiących podstawowy instrument prawny w III filarze UE, przy czym jest to obowiązek „na ile jest to możliwe”.

Wykładni zgodnej z prawem unijnym podlega prawo krajowe w obszarze regulacyjnym UE, wcześniejsze lub późniejsze od przepisu prawa wspólnotowego, w sposób zapewniający co najmniej niesprzeczność z takim przepisem wspólnotowym.

Niedopuszczalna jest taka wykładnia prawa krajowego w zgodzie z dyrektywami, która nakładałaby na jednostkę realizację obowiązku przewidzianego w dyrektywie, ale nie wprowadzonego ustawą implementującą. **Implementujące dyrektywy wspólnotowe regulacje prawa krajowego, które przewidują odpowiedzialność karną, nie mogą być interpretowane w zgodzie z dyrektywą w sposób rozszerzający.** Skutkiem uwzględnienia norm prawa wspólnotowego przez sąd krajowy może być faktyczne ograniczenie zakresu zakazu, prowadzące nawet do uchylenia karalności części zachowań wypełniających w świetle regulacji krajowej znamiona typu zabronionego.

- 126 Ze względu na charakter prawa unijnego, gdzie regułą jest odwoływanie się do interpretacji funkcjonalnej, nie wystarczy jednak zapewnienie w procesie interpretacji prawa krajowego zgodności z literą prawa unijnego, konieczny jest wybór takiej metody interpretacji, która jest najbliższa treści normy unijnej pojmowanej przez pryzmat jej sformułowań i celu. Ponadto, jeżeli w procesie wykładni dochodzimy do różnych rozwiązań, należy wybrać to, które najlepiej urzeczywistnia rezultat normy unijnej. W wyniku wykładni zgodnej z prawem europejskim może dojść do poszerzenia treści lub zakresu stosowania normy krajowej lub jej zawężenie.

¹ Zb.Orz. 2005, s. I-5285.

Należy jednak podkreślić, że z ogólnych zasad prawa, uznawanych w porządku prawnym Unii Europejskiej, w tym zasady legalności i pewności prawa, wynika kilka ograniczeń. Po pierwsze, zakaz wykładni *contra legem* norm wewnątrz porządku krajowego. Po drugie, co niezwykle istotne dla prawa karnego, jeżeli dyrektywa nie została jeszcze wykonana lub wykonana wadliwie, wykładnia nie może prowadzić do ustalenia nieznanego prawu krajowemu podstaw odpowiedzialności karnej lub jej zastrzeżenia.

WYJAŚNIENIE

Przykładem omawianej relacji między prawem karnym a bezpośrednią treścią prawa unijnego może być wyrok ETS z 8.9.2005 r. w sprawie C-40/04 *Yonemoto* (Zb.Orz. 2005, s. I-7755), gdzie uznano, że działalność w zgodzie z dyrektywą może być powołana jako okoliczność uchylająca odpowiedzialność karną sprawcy z tego powodu, że ogranicza ona stosowanie przepisów krajowych wprowadzających obowiązek niezgodny z logiką dyrektywy.

Możliwe jest również dookreślenie warunków odpowiedzialności karnej przez elementy pozaustawowe w takim zakresie, w jakim następuje przez nie konkretyzacja pożądanego postępowania z dobrami prawnymi będącymi w obrocie. Przykładowo w kontekście tzw. prawa karnego gospodarczego na podstawową jego zdaniem zasadę wtórności tej dyscypliny szczegółowej względem reguł funkcjonowania w obrocie gospodarczym. Mimo formalnego wypełnienia znamion zakazu, dopiero zachowania wykraczające poza akceptowane ryzyko gospodarcze mogą być rozpatrywane w perspektywie naruszenia typu czynu zabronionego. Wciąż jednak chodzi o normę sankcjonowaną wyprowadzaną z danego typu czynu zabronionego, zrelatywizowaną do tego właśnie typu i postaci jego popełnienia w kontekście zasad ogólnych Kodeksu.

Jak można zauważyć, wskazówki interpretacyjne płynące z wyodrębnionych w kontekście zakazu karnego norm sankcjonowanej i sankcjonującej dotyczą tego samego zbioru znamion, tej samej istoty czynu zabronionego. W takim znaczeniu, w ramach jednej bezprawności karnej (a więc wyznaczonej przez typy, zasady ogólne i zrelatywizowanej do specyficznej teleologii prawnokarnej) równoważą się względy związane z dostosowaniem regulacji prawnokarnej do odrębnych względem niej części systemu prawnego wyrażającego zasady postępowania w życiu społecznym, jak również względy gwarancyjne związane z restrykcyjnym podejściem do interpretacji znamion zakazu karnego. Jednocześnie, elementy te występują z różnym natężeniem w zależności od charakteru typu przestępstwa. Tam, gdzie istota czynu opiera się na spowodowaniu skutku lub niebez-

pieczeństwa skutku – pierwszoplanową rolę odegrają dookreślające sposób jego sprowadzenia reguły postępowania z dobrem wyrażone w normie sankcjonowanej. Tam, gdzie istota czynu przesuwana jest w kierunku decyzji woli – pierwszoplanowa rola zostaje powierzona elementom właściwym dla normy sankcjonowanej.

§ 24. Wykładnia normy sankcjonującej (zespołu znamion zakazu)

128 W perspektywie interpretacji konkretnych znamion typu czynu zabronionego, czyli odczytywania normy sankcjonującej, ze względu na dominujące w *ius iurisprudendi* ujęcie klaryfikacyjne wykładni prawa, należy uznać na potrzeby omówienia prawidłowego stosowania prawa karnego, że wykładnia we właściwym ujęciu zmierza do usunięcia jakiegokolwiek wątpliwości, która jest związana z rozumieniem danej normy prawnej lub jakiegokolwiek jej fragmentu. Zasada ta ma znaczenie głównie ze względów pragmatycznych, bowiem trudno sobie wyobrazić praktykę orzeczniczą, w której w każdym wypadku będzie się dokonywać skomplikowanej operacji interpretacji tekstu prawnego, przy użyciu całego instrumentarium wykładni. Jak się jednak słusznie wskazuje, przepis *prima facie* jasny może okazać się wątpliwy dopiero w procesie wykładni, zwłaszcza dlatego, że jego kontekst (tym bardziej funkcjonalny i systemowy) ulega dynamicznym przemianom. Może się zdarzyć sytuacja odwrotna, że przepis językowo niejasny – w wyniku działalności orzeczniczej i doktrynalnej – uzyska jednoznaczność treści. Dlatego też klasyfikacyjna koncepcja wykładni i związana z nią zasada *clara non sunt interpretanda* powinny być stosowane z należytą ostrożnością.

W celu ilustracji, kiedy zachodzi potrzeba wykładni prawa należy wskazać główne źródła wątpliwości przy jego stosowaniu. Chodzi tu o **powody lingwistyczne, systemowe i funkcjonalne**, które poddają w wątpliwość wiarygodność zwykłego procesu rozumienia przepisów prawa.

129 Tekst prawny jako odmiana języka powszechnie używanego niesie ze sobą te same nieścisłości, które są właściwe dla języka ogólnego. Mowa tu zwłaszcza o niedookreśloności znaczeniowej (tzw. **cienu semantycznym**), która powoduje, że w wyniku nieostrożności użytych pojęć, ich niejasności lub prostej wieloznaczności, czy w końcu ich otwartości, zwykłe reguły języka ogólnego nie określają, czy dany stan rzeczy lub obiekt zawiera się w analizowanym pojęciu. Wspomnianą cechę języka ogólnego

widać jeszcze bardziej wyraźnie w proponowanej przez *J. Wróblewskiego* metodzie posługiwania się dyrektywą języka potocznego, która opiera się na domniemaniach. Użycie tego pojęcia można rozumieć jako przekonanie, że elementy dyrektywy języka ogólnego stanowią jedynie dobrą rację, by normie przypisać określone znaczenie, ale również i to, że można od tej dyrektywy w określonych sytuacjach odstąpić. W tym znaczeniu dyrektywa ta (podobnie jak większość innych) nie ma charakteru definitywnego.

Ta szeroko rozumiana niejednoznaczność wyrażen lub całych wypowiedzi w tekście prawnym może być również konsekwencją błędów popełnionych przez ustawodawcę lub zamierzonych działań, w związku z jego niejednoznacznym stosunkiem w zakresie oceny moralnej lub pragmatycznej regulowanego zagadnienia (tzw. **luzy decyzyjne**). W końcu, może być również rezultatem świadomego wyboru wprowadzenia **pojęć otwartych** ze względu na zbyt skomplikowaną rzeczywistość, która zostaje poddana regulacji, i odwołaniem się w konsekwencji do pojęć pozaprawnych. Od luzów decyzyjnych, związanych z brakiem rozstrzygającej regulacji ustawodawczej, należy odróżnić „**luzy interpretacyjne**” świadomie pozostawione przez ustawodawcę, związane np. z użyciem klauzul generalnych czy zwrotów niedookreślonych, odsyłających do pozaprawnych kryteriów i ocen, których konkretyzacja następuje, zgodnie z zamysłem ustawodawcy, w procesie stosowania prawa.

Przepis prawny jest elementem systemu prawa, zaś w szczególności wyrażony jest w akcie prawnym pozostającym w formalnej i treściowej zależności do innych aktów prawnych. Potwierdzenie tej tezy – i płynących z niej konsekwencji dla wykładni prawa karnego – znajdziemy w wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego odnoszącej się wprost do prawidłowego stosowania prawa, w której czytamy: „Pojęcie «sprawy» na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wymaga z pewnością uwzględnienia szerszego kontekstu normatywnego. Wymaga przede wszystkim podkreślenia, że jest to pojęcie – co najmniej w pewnej mierze – autonomiczne, którego nie można objaśniać wyłącznie przez odniesienia do pojęcia sprawy funkcjonującego na tle poszczególnych gałęzi prawa: karnego, cywilnego, administracyjnego. Wynika to z ogólnej zasady interpretacyjnej, zgodnie z którą normy konstytucyjne muszą być traktowane jako punkt odniesienia dla oceny poszczególnych pojęć ustawowych, a nie odwrotnie. [Inne rozumienie oznaczałoby] wąskie ujęcie funkcji wymiaru sprawiedliwości, determinowałoby zakres gwarancji konstytucyjnych i mogłoby skutecznie zablokować urzeczywistnienie prawa do sądu”¹. W tym zakresie, zwłaszcza na

¹ Wyr. TK z 10.5.2000 r., K 21/99, OTK 2000, Nr 4, poz. 109.

gruncie interpretowania prawa karnego, w którym znaczenie ustawowego określenia znamion czynu jest niezwykle istotne, podnosi się argument, że gdyby każdą rzecz oczywistą, jednoznacznie wynikającą z treści ustawy poddawać zabiegom interpretacji, wówczas, pod pozorem dokonywania wykładni, organ orzekający zmieniałby wyraźny zapis ustawy, naruszając kompetencje wynikające z zasady trójpodziału władzy¹.

- 130 Trzecim źródłem niejasności, które powodują konieczność poddania przepisów procesom wykładni są racje funkcjonalne, bowiem nie można ignorować intencji ustawodawcy, celów wprowadzenia określonego zakazu dla ochrony pewnego dobra prawnego w istniejących okolicznościach (przy czym analiza ta – jak sądzę – powinna być dokonywana z punktu widzenia wykładni dynamicznej, a więc przekształcającej się woli ustawodawcy ze względu na istniejący stan rzeczy). Stosowanie przepisu nie może być również zdystansowane od tego, czy wyprowadzana z niego norma będzie prowadzić do niesprawiedliwych lub nieracjonalnych wyników. Dość wyraźnie wskazuje na to SN w wyroku z 8.5.1998 r.², w którym czytamy, że do reguł nakazujących uwzględnienie w procesie ustalania znaczenia normy należą te, które mówią o konieczności odwoływania się do kontekstu społecznego lub aksjologicznego, bowiem „aksjologia konkretnych systemów prawnych powinna respektować zasady o uniwersalnym zasięgu w postaci powszechnie akceptowanych norm moralnych, zasad sprawiedliwości i słuszności”. W teorii i praktyce stosowania prawa dość często posługuje się założeniem (z reguły kontrfaktycznym) o racjonalności ustawodawcy, zgodnie z którym spośród dopuszczalnych językowo znaczeń danego zespołu znamion zakazu karnego przyjmuje się takie znaczenie, przy którym wyinterpretowana norma miałaby najlepsze uzasadnienie aksjologiczne.

Na tym tle należy wspomnieć o konkretnych dyrektywach wykładni prawa karnego, ujmowanych w orzecznictwie jako kanon argumentacji stosowanych przy analizie zakazu karnego.

- 131 Podstawową dyrektywę wykładni przepisów prawa karnego stanowi **nakaz interpretacji ścisłej** (literalnej) wszystkich przepisów prawnych, tj. takiego odczytywania zwrotów językowych, aby – przy użyciu dopuszczalnych metod wykładni językowej, a nawet, gdy to konieczne, systemowej i funkcjonalnej – nie odstąpić od jak najbardziej jednoznacznego sposobu rozumienia tekstu prawnego, chyba że istnieją ważne racje, by nadać im interpretację rozszerzającą lub zwężającą.

¹ Post. SN z 1.7.1999 r., V KZ 31/99, OSNKW 1999, Nr 9–10, poz. 63.

² I CKN 664/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 7.